

TAJEMNICE BIBLI

(przemyślenia Dominika Myrcika o niezwykłościach Biblii, również w oparciu o Teorię Wszystkiego z 1985 roku prof. Jana Pająka z Nowej Zelandii – aktualizacja 03.07.2022 – dokument będzie aktualizowany!)

- Biblia została napisana bardzo wieloma kodami, które stopniowo będzie odnajdywała ludzkość. Ilość tych kodów nadpisanych jeden-nad-drugim zwala z nóg!
- Jednym z najciekawszych kodów jest **wielowarstwowość** przekazu biblijnego.
- A także **wieloznaczność** – w ważnych sprawach każdy cytat z Biblii posiada co najmniej **dwa** wytłumaczenia: główne, oraz te leżące niżej w hierarchii. A NAJWAŻNIEJSZE Z TEGO JEST, ŻE WSZYSTKIE WYTŁUMACZENIA (INTERPRETACJE) SĄ ZGODNE Z PRAWDĄ! Tyle, że leżącą coraz niżej w hierarchii ważności.
- Biblia absolutnie NIE mogła zostać napisana przez człowieka, ponieważ jest zbyt misternie, skomplikowanie uszyta ze słów, znaczeń i symboliki, która jest absolutnie ponadczasowa.
- Biblię zaczynamy rozumieć jako wielopoziomą i wielowarstwową dopiero po jej całościowym przeczytaniu i to wielokrotnym!
- Biblii **nikt i nigdy** NIE będzie w stanie zrozumieć w pełni BEZ zaakceptowania przełomowej Teorii Wszystkiego prof. Jana Pająka, która wyjaśnia naukowe, moralne i techniczne aspekty nurtujące człowieka od zarania dziejów.
- Apostołowie, których zasób wiedzy, słownictwa i niemal braku wykształcenia posiadali wiedzę, którą dopiero potwierdzają odkrycia prof. Jana Pająka, co oznacza, że faktycznie musieli być natchnieni Duchem Św. co potwierdza, że istnieje Bóg a także, że nie istnieje najmniejsze prawdopodobieństwo, że ci prości ludzie wypowiedali się w Dziejach Apostolskich o teologii, duchowości, wiedzy naukowej i technicznej w sposób, który absolutnie wyklucza przypadek.
- Zmiana poprzez wieki odczytywania Biblii z przyjmowania „na wiarę” (duchowo) na transformowanie się w cywilizację wiedzy, a dzięki temu konwersja interpretacji Biblii na „wiara+wiedza”.
- Konstrukcja techniczna/organizacyjna Biblii czyli struktura – w Biblii znajdziemy zarówno epickie opowieści, pieśni, listy, poematy poetyckie, biografie, opisy techniczne – to wszystko wskazuje, że Biblia nie mogła być napisana przez człowieka (a ściślej wymyślona przez Człowieka, tym bardziej przez słabo wykształconych pierwszych Chrześcijan).

- Zakodowanie Biblii w oryginalnym języku – Biblia posiada słynny „kod biblii” – opracowany przez izraelskich badaczy – ale nie tylko, że jest zakodowana w oryginalnym języku, ale również jest zakodowana po przetłumaczeniu na każdy inny język – ta niezwykła cecha Biblii niezbitnie dowodzi, że napisała tę księgę istota wszechwiedząca i znająca przyszłość.
- Konstrukcja Biblii ze względu na sposób jej opisu i przedstawienia sytuacji: Bóg nie tylko **maksymalnie „upakował” w niemal każdej księdze maksymalną ilość informacji i wniosków**, które możemy wyciągnąć, ale w niemal każdej księdze znajdujemy powtarzające się fragmenty:
 - za co i jak pojedyncza osoba została ukarana (czasem dopiero w kolejnych księgach ujawnione jest, dlaczego i za co zostali ukarani poprzednicy)
 - za co i w jaki sposób całe miasta i narody zostały ukarane
 - odniesienia do przyszłości i do czasów teraźniejszych (np. w Ks. Barucha Bóg wyraźnie wskazuje, że bezbożnikowi zrywa dach aż do samych fundamentów co stanowi klarowne odniesienie do tornad i huraganów)
 - ukazanie grzesznikowi sposobu wyjścia z grzechów
 - wlewanie nadziei w nasze życie, łagodnym słowem balsamowanie naszego tragicznego położenia Inaczej mówiąc, Bóg umieścił w każdej księdze te same elementy w niemal całym Starym Testamencie – co wyklucza ludzkie działanie i skłania do jeszcze większej pokory i ukłęknięcia przed majestatem i inteligencją Boga. Ponieważ Bogu nie zależy na śmierci grzesznika, co sam co najmniej kilkakrotnie potwierdza, należy założyć, że Bóg uczynił to (jak wszystko, co czyni) z kilku głównych powodów: po pierwsze aby nieustannie dawać grzesznikom możliwość przemyślenia i nawrócenia się, po drugie taka konstrukcja umożliwia powiększanie wiedzy Boga i ludzi, po trzecie wyklucza przypadkowe stworzenie się Biblii i napisanie jej przez ówczesnych ludzi (gdyż jest to jeden z elementów wskazujących na świadome jej zaprojektowanie)

Chciałbym podkreślić, że w bardzo niewielkim stopniu korzystałem z przemyśleń innych autorów. Oczywiście, byłoby wartościowe skorzystać z wiedzy teologicznej dostępnej w Internecie oraz wielkich świętych i Doktorów Kościoła. Oprócz więc przeczytania „Wyznań” Św. Augustyna oraz niektórych artykułów czy wysłuchania wypowiedzi różnych ludzi o Biblii, tak właściwie to nie zagłębiałem się w wiedzę dostępną dotyczącą Pisma Św. Jak wszystko na świecie, ma to swoje zalety i wady. Wadą jest, że być może błędę w niektórych sprawach, zaletą, że czytając Biblię ciągle od nowa po jej skończeniu, wypełniając jednocześnie swoje myśli potęgą umysłu Jana Pająka tekst Pisma Św. dosłownie ujawniał mi coraz kolejne zdumiewające rzeczy.

Niektóre z poglądów powstały w moim umyśle równoległe z poglądami prof. Pająka, a niektóre później zostały przeze mnie potwierdzone i odnalezione na podstawie tego, co stworzył Jan.

Biblia nie jest zwykłą księgą. Nie została napisana, a została **skonstruowana** przez Boga. Człowiek jedynie otrzymał dar opisanie jej zawartości i odkrywania jej tajemnic. Jej ponadludzka, skomplikowana, misterna a jednocześnie prosta konstrukcja oraz zakodowanie w niej nie tylko wiedzy zakrytej do tej pory, ale ukrycie wielu przekazów nie pozostawiają wątpliwości, że potęga Stwórcy zapiera dech w piersiach.

Celem głównym Biblii jest zachęta i nauka do nawrócenia się człowieka. To, że człowiek odkrywa później jej misterną i nieprzypadkową zawartość, jest cechą drugorzędną. Ważną dla badaczy, dociekliwych ludzi.

Stwórca tak zaprogramował i zaplanował Omniplan i otaczającą Nas rzeczywistość, aby w jak najkrótszym czasie ludzie byli w stanie wygenerować jak największe ilości **nie pozostawiającej wątpliwości** wiedzy. Równie cenną dziedziną jak dobro, jest wiedza wygenerowana za pomocą zła. Negatywne doświadczenia w historii ludzkości to nieoceniona baza danych na temat ludzkich zachowań w różnych warunkach, pokoleniach, sytuacjach. **Pozbawienie się wątpliwości** jest jednym z głównych celów działania Boga – oprócz celu nadrzędnego – czyli ocalenia grzesznika i generowania samej wiedzy. Brak wątpliwości powinien więc towarzyszyć człowiekowi w każdej działalności zdobywania wiedzy – i tam właśnie powinniśmy podążać, jeśli chodzi o rozwój wiedzy.

Sam byłem zaskoczony tym, że Stary Testament w wielu początkowych rozdziałach potrafi być zupełnie nudny, że aż zmuszał mnie do szybkiego kartkowania go dalej, do ciekawszych z mojego punktu widzenia fragmentów. Bo co obchodzą mnie opisy, jakie starożytni kapłani mieli wykonywać wg zaleceń Jahwe? Co mnie obchodzą staroizraelskie rodowody, gdzie powtarzane są imiona kto od kogo pochodzi, czym jest synem czy kto był jego ojcem? Tych opisów jest całkiem sporo, dlatego powstało we mnie pytanie, po co Bóg zawarł w Biblii coś, co dla żyjących wiele pokoleń później ma małe znaczenie?

Na to pytanie znalazłem odpowiedź. Nigdy nie możemy zapomnieć, że to sam Bóg wybrał starożytnych Izraelitów na swój naród wybrany - to z nimi zawarł przymierze i dla ich pokoleń spisanie pięcioksięgu Mojżesza oraz dalszych kronik królewskich, jest bardzo ważne. Bóg przecież napisał Biblię dla wszystkich pokoleń i każde pokolenie odnajduje coś, co jest dla niego istotne. I w tej całej rozpiętości czasów, również i dla Starożytnych musi być miejsce, bo to od nich się przecież zaczęło wyzwalamie ludzkości ze zła, 10 przykazań i przemiana duchowa ludzkości w „duchowego Izraela”. A dla Izraelitów były ważne i rodowody i cała otoczka rytuałów, jakie opisywane są w Biblii.

Od czego zacząć nakreślenie tylko tematu, jego zarysowanie tak niewiarygodnie prostej, a zarazem skomplikowanej księgi, która pochodzi od Boga? Próba tylko naszkicowania tego, czym Pismo Święte jest, w świetle Teorii Wszystkiego i totalizmu, czyli nowych nauk, które stworzyły fundamenty moich przemyśleń kończy się jak dotychczas dość mozolnym postępowaniem w zrozumieniu jej treści.

Trudność jej zrozumienia wywodzi się z kilku źródeł: **(1)** po pierwsze, napisała je (rękoma ludzi) istota o inteligencji i mądrości, jakiej człowiek nie jest w stanie zrozumieć do końca, a która to istota, czyli Bóg, ma swoje plany, cele oraz stworzyła wszechświat w określony sposób - który również determinuje pewien fragment postrzegania Biblii. Drugim powodem jest, że **(2)** mój intelekt jest niestety bardzo ograniczony - chociaż dzięki Bogu jestem w stanie zrozumieć i pojąć, jak bardzo mało jestem w stanie opisać. To również niezwykle ciekawa cecha, jaką wkomponował Bóg w nasz wszechświat - wszyscy, którzy spróbowali rzetelnie i z sercem pojąć wielkość Boga i zrozumieć Biblię oraz wszechświat przyznają jedno: To, jak Bóg stworzył cały wszechświat, potęgą Jego intelektu pozwala dowiedzieć się, że Bóg jest nieosiągalnie inteligentny, ale nie pozwala (ze względu na ograniczoność człowieka) pojąć bardzo wielu kwestii. Inaczej mówiąc, w każdym momencie istnienia naszego świata, obojętnie, w jakim punkcie rozwoju cywilizacji/techniki byśmy się nie znajdowali, nie umiemy pojąć Wszechświata i potęgi Boga, ale umiemy i rozumiemy przepaść dzielącą wszechświatowy intelekt od ludzkiego intelektu. Wszyscy teologowie, święci, doktorzy Kościoła, również zwykli ludzie zainteresowani badaniem Boga stwierdzają jedno, że każda próba ogarnięcia Boga i jego Majestatu kończy

dwoma konstatacjami: po pierwsze rzetelna, prawdziwa próba ogarnięcia Boga kończy się często jakimś **poszerzeniem naszej wiedzy** o Bogu i sposobie, na jaki Bóg stworzył wszechświat – a po drugie na każdym końcu owego poszerzenia potwierdzają się słowa poprzedników, że Bóg jest tak wielki, niesamowity, doskonały oraz z taką finezją, dalekowzročnością i niezwykłością stworzył Wszechświat i Człowieka – że powoduje to uczucie małości, kruchości – zaś każdy wniosek czy badanie kończy się **potwierdzeniem**, że pomiędzy Nami a intelektem Boga jest tak gigantyczna różnica, której nie da się ogarnąć rozumem człowieka. Każdy więc badacz Biblii i Boga, otrzymuje więc **co najmniej** dwa podstawowe wyniki swojej pracy: poszerza spojrzenie i wiedzę o Bogu w zakresie dostępnym jego intelektowi i pracy, oraz potwierdza, że intelekt Boga jest nie do ogarnięcia przez człowieka (bo ciągle nowe pokolenia odnajdują coś, co zdumiewa jeszcze bardziej). (3) Ilość danych i dziedzin, która zaczyna się ujawniać z Biblii jest tak gigantyczna – że jak dotychczas, sytuacja przypomina wyrzucenie tysięcy części puzzli na podłogę i zupełny brak pomysłu, od czego zacząć. Ponieważ jednak Bóg wyraźnie wskazuje, że należy zwrócić się do Niego (czyli do Jego Praw i Nakazów) – należy więc badać nowe i ponownie przebadać stare fundamenty i to na nich osadzić nową, złotą erę w dziejach ludzkości.

Owa niezwykła, opisana powyżej cecha dostępna jest każdemu człowiekowi, który zechce ogarnąć wielkość Boga. Zachęca nas również do poszukiwania prawd Biblii i Boga – np. Księga Koheleta gdzie poszukuje odpowiedzi (przykładowo) na skargi postaci biblijnych, że dlaczego niegodziwcy żyją dobrze i wszystko mają, a oni cierpią różgi od Pana?

Dopiero Teoria Wszystkiego z 1985 roku ujawniła Nam niesamowitą niezwykłość i tak już wcześniej skomplikowanego wszechświata, a co za tym idzie, majestatycznej inteligencji Boga – głównymi czynnikami, jakie sprawiają, że podjąłem decyzję o rozpoczęciu badań nad Biblią jest fakt, że moim oczom ukazała się niezwykła prawda, która ukazuje się każdemu otwartemu badaczowi Biblii, że **Biblia została skonstruowana**. Po pierwsze, Biblię należy odkrywać – z wyraźnym zaznaczeniem Boga, że i tak jej NIE odkryjemy do końca – co Bóg potwierdza, że w czasach ostatecznych wzrośnie poznanie słów i pojęć zawartych w Biblii, ale również, że pewne jej fragmenty będą

„zapięczętowane aż do końca świata”. Ponieważ wszystko, co Bóg czyni, a co jest cechą istot o wybitnej inteligencji, czyni zawsze, **co najmniej z kilku powodów** (minimum z dwóch) – tj. jeśli Bóg coś czyni, to stara się w daną ideę, wydarzenie wpleść maksymalną ilość symboliki, przekazu i treści tak, aby była wielopoziomowa i dawała różnym charakterom ludzi możliwość spojrzenia na to samo z różnych stron – a więc Bóg poszukuje wiedzy w każdym możliwym aspekcie, jaki tylko mógłby być dostępny w danej sytuacji.

Dla przykładu, w Starym Testamencie dla Boga stało się jasne, że starożytni Izraelici nie są już w stanie danym sposobem wypełniać Boskich oczekiwań, więc podzielił Izraelitów na dwie grupy, które zaczęły ze sobą rywalizować: Dom Judy i Dom Izraela, o czym Bóg wyraźnie mówi, że na takim podziale mu zależało i ów podział zaakceptował i nawet sam zaaranżował za pomocą Roboama.

1. Reinkarnacja i działanie czasu.

Oto przykłady tego, co odnalazłem jako pierwszy na świecie, dzięki wiedzy pozyskanej od najtęższego umysłu (ze względów ściśle naukowych) jaki chodził po tej ziemi. Tych rzeczy jest więcej, ale pomniejszych, jednak największym odkryciem, jakiego dokonałem było to, że odnalazłem cytaty w Biblii, który kompletnie przewartościował moje poglądy odnośnie reinkarnacji. Jako chrześcijanin, głęboko wierzyłem w reinkarnację – ponieważ pierwsi chrześcijanie też wierzyli, a także błędnie wytłumaczyłem sobie cytaty, w którym Jezus **niby rzekomo** potwierdza reinkarnację. Oto ów cytat:

„Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków.” Mt 16,13-23

Popełniłem błąd sądząc, że Jezus potwierdza tutaj reinkarnację. Jedyne, co powiedział Jezus tak naprawdę, to że wie o tym, że ludzie uważają Go za wcielenie któregoś z proroków, potwierdził w ten sposób popularny pogląd istniejący wśród ludzi – i że on jest świadom, że taki pogląd istnieje, że on sam jest wcieleniem kogoś – ale wcale nie potwierdził tym samym, że taka jest prawda. Poza tym wiara w reinkarnację wcale nie umniejszała mojej wiary w Boga.

Okazało się jednak, że wiedząc, czego mniej więcej mam szukać, oczom moim ukazało się to **przełomowe** zdanie z Księgi Hioba:

"Wraca wtedy jego ciało do młodszej świeżości a on znów przeżywa najwcześniejsze dni swoje. Gdy modli się do Boga, Bóg jest dlań łaskawy i zwraca ku niemu radosne oblicze, a człowiek znowu żyje w prawości. Uratował mnie od zejścia do grobu i nadal mogę oglądać światłość. I tak Bóg postępował z człowiekiem dwa, a czasem nawet i trzy razy."

Ks. Hioba, 33:25-30

Cytatów potwierdzających, że Bóg cofa życie człowieka dwa, a nawet trzy razy jest co najmniej kilka w Biblii, co definitywnie przekreśla reinkarnację, jako stałą metodę zarządzania człowiekiem przez Boga. Natomiast na dzisiaj nie jestem pewien, czy Bóg z wyjątkowych powodów nie inkarnuje danej duszy na przestrzeni wieków, na przykład wielkich proroków lub świętych. Jednak pogląd, że reinkarnacja dotyczy każdego z nas, zupełnie odrzucam. **Bóg cofa życie każdego człowieka dwa lub trzy razy.**

Za każdym razem usuwa pamięć o poprzednich przejściach przez życie. W ten sposób Bóg osiąga nie tylko efekt zbliżony do reinkarnacji - ale wzbudzając respekt a nawet strach przed "tylko jednym życiem" zapewne w człowieku rodzi to większą motywację do poprawnych moralnie działań. Reinkarnacja zaś być może nie skłaniać człowieka do bardziej gwałtownych i szybszych zmian, ponieważ świadomość, że czekają nas kolejne życia mogłaby powodować, iż człowiek nie byłby skłonny do szybszej samopoprawy życia i swojej moralności. Bóg za pomocą iteracji osiąga po pierwsze absolutną kontrolę nad duszą człowieka (i równie absolutną pewność co do oceny tej duszy, zaś reinkarnacja mogłaby zasiewać wątpliwości, które z wcieleń i w jaki sposób ocenić - mądrość Boga pozbawiła się w ten sposób wszelkiej wątpliwości kogo i za co oceniać).

Kolejnym potwierdzeniem, że czas ludzki nie istniał, a został wprowadzony po Potopie, jest odnalezienie przeze mnie poniższego cytatu:

"Chcesz więc i ty pójść ową starą drogą, którą szli kiedyś mężowie bezbożni? Ci, co przed czasem zginęli, a ziemię ich potop pochłonał." Ks. Hioba 22:15-16

Domyślam się, że niektórzy mogą stwierdzić, iż chodzi tutaj o to, że wyrażenie „przed czasem” można zinterpretować jako „przedwcześnie” – jednak jest to tylko dodatkowe wytłumaczenie II-go stopnia, natomiast

pierwotne jest takie, że Bóg stworzył czas dopiero po Potopie – przed potopem wszystkie istoty żyły w czasie skamielin, atomów i materii nieożywionej – dopiero po Potopie Noe i jego rodzina jako pierwsi mieli zaprogramowany w DNA upływ czasu, jakiemu i my teraz podlegamy.

Mamy więc w Biblii dowód, że reinkarnacja nie istnieje, wydedukowane i odnalezione przeze mnie **po raz pierwszy** na świecie oraz potwierdzenie w Biblii teorii prof. Pająka dotyczącej działania czasu – że przed Potopem czas nie istniał (lub też istniał tylko czas martwej natury, skał, minerałów, atomów itd.) i że to w tym czasie żyli pierwsi ludzie. I ja to potwierdzenie cytatem o „bezbożnych mężach” jako pierwszy na świecie odnalazłem, dzięki inspiracji prof. J. Pająka i dzięki wielkości naszego Stwórcy, który dał marnemu grzesznikowi takiemu jak ja możliwość odkupienia grzechów.

Poniżej kolejne cytaty o tym, że Bóg cofa życie człowieka do jego młodości:

„Ty sprawiasz, że ludzie znów w proch się zmieniają, i mówisz do nich: Wracajcie, synowie ludzcy.” Psalm 90, wers 3

„Gdy ducha swojego wysyłasz, stwarzasz ich na nowo, odnawiasz tym samym oblicze całej ziemi.” Psalm 104, wers 30

„On ciebie darzy swymi dobrami, póki żyjesz, i jak orłowi odnawia ci życie.” Psalm 103, wers 5

2. Zakrzywanie światła – Pieczęć Boga [Ω].

„To On wysyła promienie światła, które pomknęło daleko. Gdy wzywa je z powrotem do siebie, ono drżąc do Niego wraca.”
Ks. Barucha 3, wers 33

Jest to [Ω] pieczęć Boga, odnaleziona przeze mnie ok. 2017 roku. Po raz pierwszy pojęcie pieczęci Boga sformułował prof. Jan Pająk w 2022 roku – zaś ja, nieświadom tego, jak ważne jest to odkrycie, którego dokonałem

w Biblii pozostawiłem je w swoich zapiskach na aż 5 lat. Ten punkt wymaga oddania głosu prof. Pająkowi w tej sprawie.

Proszę zapoznać się z częścią **#J1-J3** poniższej strony:
http://pajak.org.nz/1985_teoria_wszystkiego.htm

3. Modyfikowanie moralności Izraelitów / Człowieka.

Dowody badania człowieka: wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu jako przykład testowania człowieka i stworzenie nowego „oprogramowania” człowieka – a ściślej próby i testy Boga z **doprecyzowaniem balansu** pomiędzy grzesznością ludzi a moralnością. Efektem jest, że tylko Jozuego i Kaleba Bóg wprowadza do Kanaanu.

„Tylko sługa mój Kaleb, ożywiony innym duchem i wiernie przywiązany do Mnie, wejdzie do kraju, ku któremu wyruszył, a jego potomkowie wezmą go w posiadanie.” Ks. Liczb, 14 wers 24)

Chodzi o poniżej- i powyżej- progowy poziom moralności – wyżej którego ludzie generują mniej wiedzy, a poniżej grzeszą tak bardzo, że niszczy to plan Boży zawarty w Omniplanie. Bóg bowiem wspomina wielokrotnie o Izraelitach, jako o „ludziach o twardym karku” – którzy nie chcą się nawrócić. Musiał więc eksperymentalnie doprecyzowywać poziom moralności ludzi, jednocześnie pozostawiając wolną wolę. Zapewne ilość czynników, które Bóg musiał jednocześnie regulować i badać musiała być znaczna i niezwykle skomplikowana, skoro zajęło to Bogu aż 40 lat. Co ciekawe, owo regulowanie i tworzenie „nowego oprogramowania” człowieka Bóg dokonywał początkowo tylko najprawdopodobniej na Izraelitach (zaś później zapewne na pozostałej ludzkości). Inaczej mówiąc: Bóg wyodrębnił 600 tysięcy Izraelitów i dokonuje po wyzwoleniu z Egiptu zaawansowanych badań nad Człowiekiem i poziomem moralności.

4. Minimalizm słów i poziom intelektualny czytającego.

Minimalna ilość słów – przy powalającej na kolana precyzji i głębi przekazu biblijnego – to kolejna niezwykła cecha Biblii, której człowiek NIE byłby nigdy w stanie, ani też NIE będzie nigdy w stanie osiągnąć.

Konstrukcja Biblii ze względu na poziom intelektualny czytającego – Biblia jest zarówno dla ludzi prostych duchowo, intelektualnie – jak i stanowi wyzwanie dla najtęższych intelektualistów uniwersyteckich – i jest również odrzucana przez ateistów jako zbiór bajek dla bojących się Boga. Już sam fakt, że poprzez wieki stopniowo odkrywamy coraz to nowe rzeczy/zjawiska/informacje w Biblii oznacza, że mamy do czynienia z zaplanowanym kodem i informacją intelektu, który ją zaprojektował. Sposób konstruowania zdań i kolejność wyrazów jako kolejny przykład doskonałości Boga. W bardzo ważnych sprawach, głównie moralności i podążania Prawami Bożymi, Bóg nie tylko pedantycznie przestrzega zasady, że w **minimalnej ilości wyrazów i opisów przekazuje maksymalną ilość praw, zagadnień oraz prawdy**. Coś takiego jest nieosiągalne dla człowieka.

5. Wiedza Apostołów.

Kiedy zorientowałem się, co mówią w Listach Apostołów Chrystusa, tj. jak wyrefinowaną duchowość prezentują, a przede wszystkim: jaką wiedzą dysponują na temat Boga, Człowieka i Wszechświata, co wynika jasno z ich tekstów stało się dla mnie czytelne, że prości rybacy i pastuszkowie absolutnie nie mogli osiąść „sami z siebie” tak głęboko duchowej wiedzy i prawd, potwierdzanych później przez świętych i Doktorów Kościoła. Lecz przede wszystkim: wiedza Apostołów absolutnie przekracza nawet dzisiejszą wiedzę o przyszłości, celach Boga, którą to ujawnił dopiero Jan Pajak wraz ze swoją Teorią Wszystkiego z 1985 roku. Im bardziej zagłębiam się w Biblię i słowa Apostołów (po otrzymaniu Ducha Św.) tym bardziej zapiera mi dech w piersiach „skąd oni to wówczas wiedzieli”?!

6. III-poziomowa hierarchiczna konstrukcja Praw.

Hierarchiczna konstrukcja praw – **(1)** prawa absolutnie podstawowe i wymagane przez Boga czyli 10 przykazań, **(2)** dalsze prawa sugerowane przez Stary Testament i inne opisy, czyli przemilczane i nieujawnione bezpośrednio, które należy dociec, zbadać a pośrednio właśnie przekazywane nam i podsuwane przez opisy różnych wydarzeń **(3)** prawa

najwyższe w hierarchii, najtrudniejsze do zrealizowania sugerowane przez Nowy Testament i Listy Apostolskie. Początkowo sądziłem, że owa hierarchiczność może być zamienna, zarówno 10 przykazań może być uznawane jako najwyższe, jak również najniższe stopniem, zaś każdy stopień wyżej, jest trudniej pokonać, zaś ostatnim szczeblem (stopniem) jest sugerowane „przyobleczenie się w zupełnie nowego człowieka” – wspomiane m.in. w Listach Apostolskich. Jednak po dalszych przemyśleniach i skonfrontowaniu z wiedzą, muszę ten błędny pogląd odrzucić. Dziesięć przykazań jest podstawą, później dalsze prawa ukryte w opisach Pisma Świętego, zaś na końcu po zmartwychwstaniu Jezusa i po zesłaniu Ducha Św. na Apostołów dochodzę do wniosku, że to, co Apostołowie po przyjęciu Ducha Św. ogłaszają w swoich **Dziejach Apostolskich i Listach** stoi najwyżej w hierarchii postępowania Chrześcijanina.

Można powiedzieć, że od Księgi Tobiasza zaczyna się bezpośrednio oraz ukryte przesłanie do grzeszników oraz to ta księga właśnie zawiera już tajemnice, które tak bardzo mnie nurtują.

Dlaczego tak wielu ludzi staje się ateistami?

Ponieważ wspaniałość, wielkość, zaprojektowanie, dalekowzroczność i potęga naszego wszechświata, oraz sposób zaprojektowania Wszechświata, ziemi i ludzkości jest tak misterna, głęboka, niezwykła i wymaga tak gigantycznego intelektu, niewyobrażalnie od nas potężniejszego, wymagała tak precyzyjnie dostrojonych praw fizycznych i moralnych, że faktycznym powodem odrzucenia idei Boga jest fakt, iż nasz świat nie mógł się stworzyć przypadkowo, co powoduje głęboko ukryte przerażenie ateistów, zamieniane w ignorancję i stopniowe lekceważenie oceanu faktów. Inaczej mówiąc, wielu ludzi ignoruje Naszego Boga, ponieważ aby stworzyć wszystko od pierwszego atomu aż po cały kosmos poprzez to jak funkcjonuje Człowiek fizycznie/psychicznie/duchowo potrzebny jest tak niewyobrażalnie mądry intelekt, który ukochał Człowieka, Mądrość, że sposób zaprojektowania Wszechświata przekracza nasze wyobrażenia i sprawia, że nasz umysł nie ogarnia Mocy Bożej. Każda głębsza myśl czy proces myślowy o kształcie Wszechświata, potędze Boga, ilości

procesów, dziedzin, za pomocą których stworzył kosmos powoduje, że umysł człowieka automatycznie odrzuca na poziomie świadomości istnienie Stwórcy, a przenosi je do sfery wiary, ponieważ świadomość, że absolutnie wszystko, co nas otacza, jest dziełem Boga, istoty inteligentnej o niemożliwej do opisanja inteligencji i potęgi jest dla sporej proporcji ludzi przerażająca a życie w świecie wiedzy o Bogu jest dla wielu nie do zaakceptowania.

Życie po śmierci.

"Bo żaden spośród zmarłych nie myśli o Tobie i nikt nie będzie Cię wielbił w zaświatach." Psalm 6, wers 6

„Umarli nie mogą już wystawiać Pana, żaden z tych, którzy zeszli do krainy milczenia.” Psalm 115, wers 17

„Otchłań Cię bowiem nie wystawia, śmierć też Cię nie uwielbia, a ci, co do dołów wstępują, nie ufają już także Twej wierności.” Ks. Izajasza 38, wers 18

Myślę, że powyższe cytaty dość dobrze oddają mój osąd i zdanie, jakie mam na pytanie, czy życie po śmierci istnieje.